

INFORMACJE OGÓLNE

1. Po zapoznaniu się z aktami proszę sporządzić, jako obrońca oskarżonego Jolanta Owad apelację na jego korzyść , albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej sporządzenia, opinię prawną o braku podstaw do wniesienia apelacji.
2. Należy przyjąć, że we wszystkich protokołach znajdują się:
 - niezbędne dane */numery dowodów tożsamości, numery PESEL/* oraz właściwe podpisy osób uczestniczących w czynnościach procesowych i wymagane pieczęcie urzędowe;
 - podpisane przez podejrzanego pisemne pouczenia o jego uprawnieniach i obowiązkach w postępowaniu karnym, oraz potwierdzenia odbioru przez strony zawiadomienia o wniesieniu aktu oskarżenia;
3. Należy przyjąć, iż wydane zostało postanowienie o wszczęciu dochodzenia oraz, że podejrzany zapoznany został z aktami dochodzenia przed wniesieniem aktu oskarżenia.
4. Sporządzając apelację lub opinię należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy, 00 – 556 Warszawa, ul. Chopina 1.

PROTOKÓŁ
PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA
OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ

Warszawa, dnia 1 sierpnia 2016 r.

Aniela Osa

/imię i nazwisko świadka/

Na podstawie art. 304 a k.p.k., art. 325 a k.p.k.

Jan Kowalski – asp. sztab. Komendy Rejonowej Policji Warszawa I

Z udziałem protokolanta: *osobiście*

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k., art. 307 § 3 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie dowodu osobistego: *numer i seria*
ABC 123456

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania /art. 233 § 1 k.k./, co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem

/podpis świadka/

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182 k.p.k., art. 183 k.p.k. i art. 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane:

Imię i nazwisko – *Aniela Osa*

Imiona rodziców – *Jan, Maria*

Data i miejsce urodzenia – *10 stycznia 1945 r. w Warszawie*

Miejsce zamieszkania – *Warszawa, ul. Wilcza 23 m. 7*

Adres dla doręczeń – *j. w.*

Zajęcie – *emerytka*

Wykształcenie – *podstawowe*

Karalność za fałszywe zeznania – *z oświadczenia nie karana*

Stosunek do stron – *pokrzywdzona*

Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznaje:

Uprzedzona o odpowiedzialności karnej z art. 238 k.k. za zawiadomienie organu powołanego do ścigania o niepopelnionym przestępstwie oraz z art. 233 § 1 k.k. za składanie fałszywych zeznań, oświadczam co następuje: W dniu 20 lipca 2016 r. przebywałam w swoim mieszkaniu w Warszawie przy ul. Wilczej 23 m.7. Obok mnie pod numerem 8 zamieszkuje rodzina Bąków. Od kilku lat a dokładniej od kiedy syn państwa Bąków Franciszek Bąk zaczął dorastać mam ciągle problem z zakłócaniem u mnie w mieszkaniu ciszy. Przychodzą do niego różni młodzi ludzie i albo walą w bębny albo na trąbkach ciągle wyją. Ja jestem osobą schorowaną i potrzebuje ciszy. Jak jest bardzo głośno, to ja chodzę do Bąków do mieszkania i zwracam im uwagę. Jak rodzice tego Franka są w domu, to coś to daje, ale jak ich nie ma, to on albo nie otwiera mi drzwi, albo nic sobie z tego nie robi, że u mnie jest za głośno. Właśnie 20 lipca 2016r. gdzieś o godz. 13:00 bolała mnie głowa a z mieszkania Bąków dochodziły jakieś odgłosy głośnej muzyki. Poszłam, aby zwrócić im uwagę. Nikt nie otwierał mi drzwi. Jak wróciłam do swojego mieszkania, to nasłuchiwałam kiedy otworzą się drzwi. Gdzieś o 14:10 usłyszałam, że drzwi w tym

mieszkanii otworzyły się. Szybko wyszłam na korytarz i zobaczyłam, że Franek Bąk wychodzi z mieszkania z kolegą. Ja powiedziałam mu, że następnym razem wezwę Policję, jak będzie tak głośno puszczał muzykę. On się nic nie odzywał, tylko zamykał mieszkanie. Podeszłam bliżej i powiedziałam jeszcze raz, że następnym razem to wezwę Policję. On odwrócił się do mnie i popchnął mnie bardzo mocno tak, że przewróciłam się. Jak leciałam, to uderzyłam się w głowę i rękę. Powiedziałam do Franka Bąka- widzisz co zrobiłeś. A on na to, że następnym razem to mnie zabije. Ja się przestraszyłam. Boję się, że on faktycznie może mnie zabić. Franek z tym kolegą poszli. Ja jakoś wstałam i poszłam do siebie do mieszkania, ale zaczęła mnie boleć głowa i było mi niedobrze. Zadzwoiłam po pogotowie i zostałam zabrana do szpitala. Zostawili mnie na obserwację, gdyż mogłam doznać wstrząsu mózgu. Na rękę i na głowie miałam siniaki. Ręka to jeszcze teraz mnie boli. Mam tutaj obdukcję lekarską, którą chcę złożyć. To wszystko, co mam do zeznania.

Ręczny dopisek: „Protokół odczytałem, treść jest zgodna z moim zawiadomieniem i zeznaniem.”

Podpis policjanta /*podpis policjanta*/

Podpis świadka /*podpis świadka*/

Warszawa, dnia 25 lipca 2016 r., godz. 11³⁰

OBDUKCJA LEKARSKA

Pani Aniela Osa, ur. 10.01.1945 r.

Zamieszkała: Warszawa, ul. Wilcza 23 m. 7

PESEL: 45011033321

Jak podaje poszkodowana w dniu 20 lipca 2016 r. około godziny 14¹⁰ została pobita na korytarzu bloku w miejscu swojego zamieszkania, przez znanego jej mężczyznę. Poszkodowana była popchnięta bardzo silnie na metalową balustradę w wyniku czego przewróciła się, uderzając głową o balustradę. Doznała obrażeń twarzy i prawej ręki. Nie podaje utraty przytomności. Podaje silny ból głowy i nudności po tym zdarzeniu. Poszkodowana wezwała pogotowie, którym przewieziona została do szpitala na badania i obserwacje. */dokumentacja medyczna w załączeniu/.*

Ogłędzinami i badaniem stwierdzam:

1. zasinienie i obrzęk prawej okolicy ciemieniowej.
2. Zasinienie i obrzęk prawej kończyny w górnej jej części z podejrzeniem złamania bez przemieszczenia – do oceny przez ortopedę.

*Wyżej wymienione obrażenia, mogły powstać w czasie
i okolicznościach jakie podaje pokrzywdzona.*

*Leczenie wyżej wymienionych obrażeń – część chirurgiczna **powyżej 7 /siedmiu/ dni***

Wymagane zaświadczenie od ortopedy potwierdzające.

*Obrażenia są inne niż określone w art. 156 k.k. i spowodowały
rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała
trwające dłużej niż 7 dni – art. 157 § 1 k.k.*

** * **

*Obdukcje wykonano na prośbę pacjenta – poszkodowanego,
celem przedstawienia Sądowi lub Policji.*

/podpis i pieczęć lekarza/

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Warszawa, dnia 4 sierpnia 2016 r.

Franciszek Bąk

/imię i nazwisko podejrzanego/

Armand Bystry – asp. Komendy Rejonowej Policji Warszawa I

działając na podstawie art. 175 § 1 k.p.k., art. 311 § 2 i 3 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: ***osobiście***

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 157 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego: *seria i numer AKC 991188.*

Podejrzany podał następujące dane:

Imię i nazwisko – ***Franciszek Bąk***

Imiona rodziców – ***Robert, Hanna***

Data i miejsce urodzenia – ***10 lutego 1995 r. w Warszawie***

Miejsce zamieszkania – ***Warszawa, ul. Wilcza 23m.8***

Adres dla doręczeń – ***j. w.***

Obywatelstwo – ***polskie***

Wykształcenie – ***średnie***

Stan cywilny – **wolny**

Liczba dzieci i ich wiek – **nie posiada**

Liczba osób na utrzymaniu podejrzanego – **bez osób na utrzymaniu**

Zawód wyuczony – **nie posiada**

Zatrudnienie – **student I roku U.W. Wydział Filozofii**

Uposażenie -----

Stan majątkowy – **nie posiada** .

Karalność – **nie karany**

Stan zdrowia – **zdrowy, psychiatrycznie oraz odwykowo nie leczony, bez uzależnień**

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 k.p.k. i art. 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74 k.p.k., art. 75 k.p.k., art. 138 k.p.k. i art. 139 k.p.k.

Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

/podpis podejrzanego/

Podejrzanego pouczone o treści art. 175 k.p.k. Podejrzany wyjaśnił:

Treść przedstawionych mi w dniu dzisiejszym zarzutów zrozumiałem. Do zarzucanych mi czynów nie przyznaję się. Pouczony o prawie do składania wyjaśnień, odmowie składania wyjaśnień, odpowiedzi na poszczególne pytania, korzystam z prawa do składania wyjaśnień. Ja nie uderzyłem pani Anielki. Wtedy 20 lipca wychodziłem z domu z moim kolegą Oskarem Pszczołą. Zamykałem drzwi mieszkania a pani Aniela jak zwykle wyszła na korytarz i miała jakieś pretensje, że u mnie w mieszkaniu gra za głośno muzyka. Ona często ma o to pretensje. Ja staram się nie zwracać uwagi na jej zaczepki. Zamykałem drzwi a Oskar stał obok.

Pani Aniela coś tam mówiła, ale ja dalej zamykałem drzwi. Ona podeszła do mnie bliżej, ale ja jej nie zauważyłem i jak się odwróciłem, to niechcący wpadłem na nią i ona się przewróciła. Zapytałem czy nic jej się nie stało a ona tylko coś burknęła pod nosem. Razem z Oskarem wyszliśmy z klatki i nie wiem co się później działo. Na pewno nie mówiłem do niej, że ja zabije. To jest kłamstwo. Czasem faktycznie głośniejsze gram na saksofonie, ale to ma miejsce w dzień, gdyż wieczorem to nawet rodzice nie pozwalają mi grać. Pani Aniela czasem mnie straszy, że wezwie Policję, ale nie zakłócam ciszy nocnej. Uważam w ciągu dnia mogę sobie trochę pograć na saksofonie. Wnoszę o wezwanie na świadka Oskara Pszczolę on mieszka w Warszawie przy ul. Ludnej 45 m.89. On na pewno potwierdzi wersję, te którą ja podałem, bo taka jest prawda. To wszystko, co mam do wyjaśnienia.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

/podpis podejrzanego/

Podpis przesłuchującego: */podpis przesłuchującego/*

Komenda Rejonowa Policji Warszawa I
ul. Wilcza 21
00 – 540 Warszawa

ZAPYTANIE O UDZIELENIE INFORMACJI O OSOBIE

Numer PESEL: **95021012345**

Nazwisko rodowe: **Bak**

Nazwisko /w tym przybrane/: -----

Imiona: **Franciszek**

Imię ojca: **Robert**

Imię matki: **Hanna**

Nazwisko panięskie matki: **Szerszeń**

Data urodzenia: **10 lutego 1995 r.**

Miejsce urodzenia: **Warszawa**

Obywatelstwo: **polskie**

Miejsce zamieszkania: **Warszawa, ul. Wilcza 23m.8**

Rodzaj danych, które mają być przedmiotem informacji o osobie:

- Kartoteka Karna
- Kartoteka Osób Pozbawionych Wolności oraz Poszukiwanych Listem Gończym

Zakres danych, które mają być przedmiotem informacji o osobie: **pełne**

NIE FIGURUJE

W KARTOTECE KARNEJ
KRAJOWEGO REJESTRU KARNEGO

pieczęć

NIE FIGURUJE

W KARTOTECE OSÓB POZBAWIONYCH WOLNOŚCI
oraz POSZUKIWANYCH LISTEM GOŃCZYM
KRAJOWEGO REJESTRU KARNEGO

Ministerstwa Sprawiedliwości *podpis osoby uprawnionej*

PROTOKÓŁ ZEZNAŃ ŚWIADKA

Warszawa, dnia 7 sierpnia 2016 r.

Oskar Pszczola

/imię i nazwisko świadka/

Armand Bystry – asp. Komendy Rejonowej Policji Warszawa I

Z udziałem protokolanta: **osobiście**

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie legitymacji studenckiej.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania /art. 233 § 1 k.k./, co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem.

/podpis świadka/

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182 k.p.k., art. 183 k.p.k. i art. 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane:

Imię i nazwisko – **Oskar Pszczola**

Imiona rodziców – **Tadeusz, Wanda**

Data i miejsce urodzenia – **7 kwietnia 1995 r. w Zamość**

Miejsce zamieszkania – *Warszawa ul. Ludna 45 m.89*

Adres dla doręczeń – j.w.

Zajęcie – *student I roku U.W. Wydział Filozofii*

Wykształcenie – *średnie*

Karalność za fałszywe zeznania – *nie karany*

Stosunek do stron – *obcy*

Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznaje:

W dniu 20 lipca byłem u Franka Bąka w mieszkaniu. Słuchaliśmy muzyki. Franek grał trochę na saksofonie. Nie słyszałem aby ktoś pukał do drzwi. W pewnym momencie wyszliśmy z mieszkania, aby pojechać do m nie na stację, gdyż byliśmy umówieni z naszymi dziewczynami na wspólny obiad. Jak Franek zamykał drzwi, to z sąsiedniego mieszkania wyszła kobieta- starsza. Coś zaczęła do Franka mówić, ale on nie reagował na jej słowa. Dalej zamykał mieszkanie. Ona podeszła bliżej i chyba chwyciła go od tyłu za koszulkę. Wtedy Franek się odwrócił i ją odepchnął. Ta kobieta potknęła się i przewróciła. Zapytaliśmy się jej czy się nic nie stało, ale ona coś tylko wulgarnie nam odpowiedziała i my poszliśmy. Myślę, że Franek odepchnął tę kobietę, bo ona chwyciła go od tyłu Za koszulkę. Na pewno Franek jej nie groził i nie mówił, że ją zabije. Ta kobieta była dość agresywna słownie. Nie wiem dlaczego ona chwyciła Franka za koszulkę. Mówiła coś, że za głośno słucha muzyki. Mówiła też coś, że wezwie Policję. To wszystko, co mam do powiedzenia w tej sprawie.

Podpis policjanta: */podpis policjanta/*

Podpis świadka: */podpis świadka/*

NOWA PROCEDURA KARNA

1. wpisać sprawę do Repertorium **K** - sygn. akt II K 999/16;
2. sędzia referent: **SSR Daniela Ład** wg kolejności wpływu;
3. kwalifikacja prawna czynu: **art. 190§1 kk, art. 157§1 k.k. ;**
4. wg aktu oskarżenia **tryb zwyczajny;**
5. **przedawnienie: dnia 20 lipca 2030r.;**
6. **założyć załącznik adresowy;**
7. **po rejestracji przedstawić ponownie (art. 337 kpk).**

Przewodniczący Wydziału
SSR Piotr Gorliwy
Warszawa, dnia

Warszawa, dnia 14 września 2016 r.

AKT OSKARŻENIA

przeciwko:

Franciszkowi Bąkowi

o przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i art. 190§1 k.k.

Na podstawie wyników prowadzonego dochodzenia, zgodnie z art. 331 § 1 k.p.k., art. 332 § 1 i 3 k.p.k.

Oskarżam:

Franciszka Bąka, s. Roberta i Hanny, ur. 10 lutego 1995 r. w Warszawie, obywatelstwa polskiego, stanu wolnego, nie posiadającego dzieci, bez osób na utrzymaniu, o wykształceniu średnim, studenta I roku UW Wydziału Filozofii, na utrzymaniu rodziców, majątku nie posiada, w PZP nie leczony, nie karanego.

pozostającego na wolności –środków zapobiegawczych nie stosowano.

o to, że:

1. w dniu 20 lipca 2016r. w Warszawie przy ul. Wilczej 23 spowodował naruszenie czynności narządu ciała Anieli Osy na okres powyżej 7 dni w ten sposób, że silnie popchnął ją, w wyniku czego pokrzywdzona uderzyła

głową w metalową balustradę a następnie upadła na betonową posadkę, co spowodowało u niej zasinienie i obrzęk prawej okolicy ciemieniowej oraz zasinienie i obrzęk prawej kończyny w górnej jej części ze złamaniem bez przemieszczenia ,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

2. w miejscu i w czasie jak w pkt 1 groził Anieli Osie pozbawieniem jej życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Na zasadzie art. 24 § 1 k.p.k., art. 31 k.p.k., sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w II Wydziale Karnym w postępowaniu zwyczajnym.

WYKAZ

dowodów, o których przeprowadzenie na rozprawie oskarżyciel wnosi:

I. Wykaz osób podlegających wezwaniu na rozprawę główną:

Świadkowie:

k.

Aniela Osa - celem przesłuchania na okoliczność zdarzenia, które miało miejsce w dniu 20 lipca 2016r. i w którym świadek była pokrzywdzoną.

k.

Oskar Pszczola – celem przesłuchania na okoliczność zdarzenia, które miało miejsce w dniu 20 lipca 2016r. i którego świadek był bezpośrednim obserwatorem.

II. Wykaz dokumentów do odczytania/odtworzenia/ujawnienia na rozprawie głównej:

k.

obdukcja lekarska – do uznania za ujawniony bez odczytania w całości, na okoliczność odniesionych przez pokrzywdzoną obrażeń.

k.....

karta karna dotycząca Franciszka Baka - do uznania za ujawnioną bez odczytania w całości, na okoliczność uprzedniej nie karalności oskarżonego;

Załączniki:

- numer 1 - materiały postępowania przygotowawczego, o których mowa w przepisach art. 334 § 1-3 k.p.k. oraz **załącznik z danymi podlegającymi anonimizacji** (1 tom)
- numer 2 - lista ujawnionych osób pokrzywdzonych wraz ze wskazaniem ich adresowych , a także adresy osób, których wezwania oskarżyciel żąda
- numer 3 - informacja, o której mowa w przepisie art 213 § 1a k.p.k. - **Zgodnie z wymogiem przewidzianym przez przepis art. 334 § 4 k.p.k.**
- numer 4 - odpis aktu oskarżenia

Zarządzenie:

- Zawiadomić stosownie do przepisu art. 334 § 4 k.p.k. - wraz ze stosownymi pouczeniami - o przesłaniu aktu oskarżenia do sądu oraz wzorem nowego pouczenia dla podejrzanego
- podejrzanego Franciszka Bąk k.....

Podpis prokuratora

**INFORMACJA O DOCHODACH
Z SYSTEMU TELEINFORMATYCZNEGO MINISTRA WŁAŚCIWEGO
DO SPRAW
FINANSÓW PUBLICZNYCH**

Sygnatura sprawy: 3 Ds. 3499/16

Imię: Franciszek

Nazwisko: Bąk

Numer PESEL: 95021012345

Rok podatkowy, którego

dotyczy informacja: 2014

STATUS ODPOWIEDZI: 2 - Niezgodność sposobu rozliczenia
(wspólne/indywidualne)

Data odpowiedzi: 2016-09-05

TAJEMNICA SKARBOWA

(Dane zawarte w odpowiedzi na niniejsze zapytanie objęte są tajemnicą skarbową,
zgodnie z przepisami
działu VII ustawy - Ordynacja podatkowa)

podpis

Sygn. akt II K 999/16

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 14 października 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny

Sprawa: **Franciszka Bąka**

oskarżonego z art. 157 § 1 k.k. i art. 190§1 k.k.

OBECNI

Przewodnicząca: SSR Daniela Ład

Protokolant: Barbara Chaos

Prokurator: Teresa Strach

Wywołano sprawę o godz. 10:00.

Rozprawa odbyła się jawnie

Na rozprawę stawili się:

Stawił się oskarżony **Franciszek Bąk**, który oświadcza, że otrzymał pouczenia na piśmie.

Pokrzywdzona **Aniela Osa**- nie stawiła się. Jak wynika z informacji z sekretariatu- w dniu dzisiejszym pani Aniela Osa dzwoniła do sądu i poinformowała, że z uwagi na złe samopoczucie nie będzie w stanie stawić się w sądzie.

Stawili się świadkowie:

Oskar Pszczola

Strony wniosków formalnych nie zgłaszają.

Świadkowie na polecenie Przewodniczącej opuszczają salę rozpraw, pozostając do dyspozycji Sądu.

Oskarżony podał co do swej osoby /art. 213 k.p.k./:

Oskarżony Józef Kilometr s. Roberta i Hanny, ur. 10 lutego 1995 r. w Warszawie, obywatelstwa polskiego, stanu wolnego, nie posiadającego dzieci, bez osób na utrzymaniu, o wykształceniu średnim, studenta I roku UW Wydziału Filozofii, na utrzymaniu rodziców, majątku nie posiada, w PZP nie leczony, nie karanego.

Przewodnicząca otworzyła przewód sądowy i udzieliła głosu prokuratorowi.

Prokurator zwięźle przedstawił zarzuty oskarżenia.

Przewodnicząca pouczyła oskarżonego o:

- prawie składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach nieskorzystania z tego uprawnienia, o treści - art. 100 § 3 i 4 k.p.k., art. 376 k.p.k., art. 377 k.p.k., art. 402 § 1 k.p.k., art. 419 § 1 k.p.k., art. 422 k.p.k.

Oskarżony Franciszek Bąk wyjaśnił: treść zarzutów i pouczenia zrozumiałem. Nie przyznaję się do popełnienia zarzuconych mi czynów. Pamiętam to zdarzenie z 20 lipca 2016r. Chyba faktycznie trochę się zdenerwowałem na panią Aniele i być może za mocną ją popchnąłem. Ja nie chciałem jej zrobić krzywdy. Na pewno jednak nie mówiłem jej, że ją zabije. To akurat nie jest prawda. To tyle, co mam do powiedzenia.

Na podstawie art. 389§1 k.p.k. Przewodnicząca odczytała wyjaśnienia oskarżonego, złożone w postępowaniu przygotowawczym, z uwagi na fakt, że wyjaśnienia odmiennie.

Po odczytaniu oskarżony na pytania prokuratora:

Ja nie widzę rozbieżności w tym, co zostało mi odczytane a tym, co powiedziałem dzisiaj. Mogę powiedzieć tylko tyle, że żałuję całej tej sytuacji i że w ogóle do tego doszło. Nie mogę przyznać się do czegoś, czego nie zrobiłem. Ja nie groziłem pani Anieli i nie mogę powiedzieć inaczej.

Przewodnicząca zarządziła postępowanie dowodowe oraz pouczyła oskarżonego o przysługującym prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym i składania wyjaśnień co do każdego dowodu /art. 386 § 2 k.p.k./.

Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodnicząca uprzedziła świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań bądź zatajenie prawdy. Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznania i fałszywe oskarżanie oraz stosunek do stron świadkowie podali:

1. **Oskar Pszczoła**, ur. 7 kwietnia 1995 r. student, obcy, nie karany, dane zgodne z okazanym dowodem osobistym . Uprzedzony o treści art. 233 § 1 kk i art. 183 § 1 k.p.k. Za zgodą stron bez przyrzeczenia.

Świadek Oskar Pszczoła zeznaje:

Wiem o co chodzi w sprawie, tj. chodzi o zdarzenie, które miało miejsce w dniu 20 lipca tego roku. Byłem wtedy w mieszkaniu mojego kolegi, który siedzi dzisiaj na ławie oskarżonych. Wychodziliśmy z mieszkania od mojego kolegi i jego sąsiadka coś od niego chciała. Mówiła chyba, że za głośno słucha muzyki i że ona musi zrobić z tym porządek. Coś mówiła chyba o Policji. Później podeszła bliżej do

Franka i już tego dobrze nie widziałem, bo stałem trochę dalej. Chyba złapała go za koszulkę i on ją odepchnął od siebie. Ona się przewróciła. Coś tam powiedziała pod nosem, jak Franek zapytał czy nic się jej nie stało. Powiedziała do niego chyba coś wulgarnego, ale ja tego dokładnie nie słyszałem. Ponieważ nie wyglądało na to, aby tej kobiecie coś się stało, to razem z Frankiem poszliśmy w swoją stronę. Wiem, że Franek ma też zarzut, jakoby groził tej kobiecie. To jest absolutna nieprawda. On jej nie groził. Może powiedział do niej coś mało grzecznie, ale ja dzisiaj już nie pamiętam jakie to były słowa. Być może powiedział do niej- zamknij się stara babo. Coś takiego mogło paść, ale ja już tego dokładnie nie pamiętam. To wszystko, co pamiętam w dniu dzisiejszym.

Wobec faktu, że świadek nie pamięta szczegółów – Przewodnicząca odczytała na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. w całości zeznania świadka złożone w postępowaniu przygotowawczym w dniu 7 sierpnia 2016 r. /k..... /

Po odczytaniu:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Faktycznie tak to wyglądało, jak zostało mi odczytane, tj. jak zeznałem w postępowaniu przygotowawczym. Dzisiaj już pewnych szczegółów nie pamiętałem.

Strony nie mają pytań do świadka.

Prokurator wnosi o zarządzenie przerwy i wezwanie świadka Anieli Osy na kolejny termin.

Przewodnicząca zarządziła na podstawie art. 401§1 k.p.k. przerwę do dnia 13 listopada 2016r. z uwagi na konieczność uzupełnienia materiału dowodowego.

1. Oskarżony o terminie zawiadomiony;

2. Wezwać na termin Anielę Osę;
3. Prokurator o terminie zawiadomiony.

Rozprawę zakończono o godz. 12:30.

Podpis Przewodniczącej:

/podpis Przewodniczącej/

Podpis protokolanta:

/podpis protokolanta/

Sygn. akt II K 999/16

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 13 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny

Sprawa: **Franciszka Bąka**

oskarżonego z art. 157 § 1 k.k. i art. 190§1 k.k.

OBECNI

Przewodnicząca: SSR Daniela Ład

Protokolant: Barbara Chaos

Prokurator: Teresa Strach

Wywołano sprawę o godz. 10:00.

Rozprawa odbyła się jawnie

Na rozprawę stawili się:

Stawił się oskarżony **Franciszek Bąk**, który oświadcza, że otrzymał pouczenia na piśmie.

Pokrzywdzona **Aniela Osa**- stawiała się.

Strony wniosków formalnych nie zgłaszają.

Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodnicząca uprzedziła świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań bądź zatajenie prawdy.

Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznania i fałszywe oskarżanie oraz stosunek do stron świadkowie podali:

Aniela Osa, ur. 10 stycznia 1945 r. emerytka, obca, nie karana, dane zgodne z okazanym dowodem osobistym . Uprowadzona o treści art. 233 § 1 kk i art. 183 § 1 k.p.k. Za zgodą stron bez przyrzeczenia.

Świadek Aniela Osa zeznaje:

Wiem o co chodzi w sprawie, tj. chodzi o zdarzenie, które miało miejsce w dniu 20 lipca tego roku. Było to takie nieporozumienie pomiędzy mną a obecnym na sali oskarżonym. Muszę powiedzieć, że od tego zdarzenia relacje pomiędzy nami się znacznie poprawiły. Franek już nie zakłóca mi spokoju i tak się z nim umówiłam, że jak będzie za głośno grał na tym swoim saksofonie, to ja będę do niego dzwoniła na komórkę, gdyż dał mi swój numer komórkowy. Ja mu już wybaczyłam to wszystko i ponieważ relacje nasze są dobre, to nie chciałabym, aby on został ukarany.

Na pytania prokuratora:

Robiłam badania ortopedyczne i kilka prześwietleń tej ręki, ale okazało się, że nie była tam złamania. Pan doktor powiedział mi, że pierwsze zdjęcie, na którym widać było jakieś małe złamanie bez przemieszczenia, to ono wyszło źle i była to wada zdjęcia a na kości nie było żadnego złamania, ani pęknięcia. Ja już dokładnie przebiegu tego zdarzenia nie pamiętam. Wszystko co zeznałam było prawdą, ale dzisiaj to już nie mam żalu do Franka.

Wobec faktu, że świadek nie pamięta szczegółów – Przewodnicząca odczytała na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. w całości zeznania świadka złożone w postępowaniu przygotowawczym w dniu 1 sierpnia 2016 r. /k..... /

Po odczytaniu:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Każde słowo, które powiedziałam było prawdą. Myślę, że Franek się wtedy na mnie zdenerwował. Ja się też na niego zdenerwowałam. Dzisiaj ja mu już to wszystko wybaczyłam.

Wobec treści zeznań Anieli Osy- Sąd postanowił na podstawie art. 399§1 k.p.k. uprzedzić o możliwości zakwalifikowania czynu, zarzuconego oskarżonemu w pkt 1 z art. 157§2 k.k.

Oskarżony nie wnosi o zarządzenie przerwy. Zwraca się do pokrzywdzonej i ją przeprosza.

Pokrzywdzona oświadcza, że przyjmuje przeprosiny.

Na pytanie Przewodniczącej strony oświadczają, iż nie sprzeciwiają się ujawnieniu bez odczytywania i zaliczeniu w poczet materiału dowodowego dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 393 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k. zaliczyć do materiału dowodowego i uznać za ujawnione bez odczytywania dokumenty z następujących kart:

- k..... karta karna dotycząca Franciszka Bąka ;
- k..... obdukcja lekarska odnośnie obrażeń pokrzywdzonej.

Przewodnicząca poinformowała o treści powyższych dokumentów.

Strony nie wnoszą o odczytanie powyżej wskazanych dokumentów.

Na pytanie Przewodniczącej – strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodnicząca ogłosiła, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzieliła głosu stronom.

Oskarżony w ostatnim słowie:

Wnoszę o łagodny, sprawiedliwy wyrok.

Oskarżyciel publiczny :

Wobec stanowiska pokrzywdzonej- wnoszę o warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego na okres próby – jeden rok.

Sąd udał się na naradę.

Po sporządzeniu wyroku Przewodniczącej ogłosiła go publicznie, podała ustnie najważniejsze powody wyroku oraz wskazała stronom sposób i termin wniesienia apelacji.

Na pytanie Przewodniczącej oskarżony oświadcza, że zrozumiał treść wyroku oraz pouczenia.

Rozprawę zakończono o godz. 13:45.

Podpis Przewodniczącej:

/podpis Przewodniczącej/

Podpis protokolanta:

/podpis protokolanta/

Sygn. akt II K 999/16



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Daniela Ład

Protokolant: Barbara Chaos

Prokurator: Teresa Strach

po rozpoznaniu w dniach 14.10. 2016 r. – 13.11.2016r.

sprawy:

Franciszka Bąka, s. Roberta i Hanny, ur. 10 lutego 1995 r. w Warszawie,

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 20 lipca 2016r. w Warszawie przy ul. Wilczej 23 spowodował naruszenie czynności narządu ciała Anieli Osy na okres powyżej 7 dni w ten sposób, że silnie popchnął ją, w wyniku czego pokrzywdzona uderzyła głową w metalową balustradę a następnie upadła na betonową posadkę, co spowodowało u niej zasinienie i obrzęk prawej okolicy ciemieniowej oraz zasinienie i obrzęk prawej kończyny w górnej jej części ze złamaniem bez przemieszczenia ,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

2. w miejscu i w czasie jak w pkt 1 groził Anieli Osie pozbawieniem jej życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

orzeka

- I. Ustalając, że obrażenia ciała, wskazane w pkt 1 aktu oskarżenia, których doznała pokrzywdzona w wyniku zachowania oskarżonego spowodowały naruszenie czynności narządu ciała u Anieli Osy na okres nie dłuższy niż 7 dni, a zatem oskarżony **Franciszek Bąk** zachowaniem swoim wyczerpał znamiona występku z art. 157§2 k.k. – na podstawie art. 66§1 k.k. i art. 67§1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego **Franciszka Bąka w całości warunkowo umarza**, ustalając okres próby na 4 (cztery) lata.
- II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego **Franciszka Bąka** od zapłaty kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa;

/podpis sędziego/

Warszawa, dnia 19 listopada 2016 r.

Adwokat Jolanta Owad
Kancelaria Adwokacka
ul. Marszałkowska 39 lok.6
Warszawa

Do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia
w Warszawie
II Wydział Karny
ul. Marszałkowska 82
00 – 517 Warszawa

Sygn. akt II K 999/16

WNIOSEK

o sporządzenie uzasadnienia wyroku

Działając w imieniu oskarżonego Franciszka Bąka, jako Jego obrońca /pełnomocnictwo w załączeniu/, na podstawie art. 422 § 1 k.p.k. wnoszę o sporządzenie na piśmie uzasadnienia w całości- wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, który zapadł w dniu 13 listopada 2016 r. w sprawie o sygn. II K 999/16 oraz o doręczenie tegoż na adres mojej kancelarii wraz z odpisem wyroku.

/podpis pełnomocnika/

*/Prezentata Biura Podawczego Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia
w Warszawie z dnia 19 listopada 2016 r./*

Adwokat

UPOWAŻNIENIE DO OBRONY

Ja, Franciszek Bąk oskarżony w sprawie o sygn. akt II K 999/16, toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, niniejszym upoważniam adw. Jolantę Owad, prowadzącą Kancelarię Adwokacką w Warszawie ul. Marszałkowska 39 lok.6 do reprezentowania mnie i występowania w wyżej wskazanej sprawie przed wszystkimi sądami i organami, jako obrońca z prawem udzielenia dalszych substytucji.

Warszawa, dnia *18 listopada 2016* roku

Franciszek Bąk

UZASADNIENIE

Franciszek Bąk stanął pod zarzutami popełnienia przestępstw, polegających na tym, że:

1. w dniu 20 lipca 2016r. w Warszawie przy ul. Wilczej 23 spowodował naruszenie czynności narządu ciała Anieli Osy na okres powyżej 7 dni w ten sposób, że silnie popchnął ją, w wyniku czego pokrzywdzona uderzyła głową w metalową balustradę a następnie upadła na betonową posadkę, co spowodowało u niej zasinienie i obrzęk prawej okolicy ciemieniowej oraz zasinienie i obrzęk prawej kończyny w górnej jej części ze złamaniem bez przemieszczenia ,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

2. w miejscu i w czasie jak w pkt 1 groził Anieli Osie pozbawieniem jej życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił wskazany poniżej stan faktyczny.

Franciszek Bąk zamieszkiwał wraz z rodzicami w Warszawie przy ul. Wilczej 23 m.8. Jedną z jego pasji było głośne słuchanie muzyki oraz gra na saksofonie. Pasje pozostające w zgodzie z wiekiem Franciszka Bąka. Był on młodym człowiekiem. Sąsiadką państwa Bąków była Aniela Osa, która zamieszkiwała w Warszawie przy ul. Wilczej 23 m.7. Pokrzywdzona z uwagi na wiek i związane z tym zapotrzebowanie na spokój nie podzielała pasji oskarżonego. Częste oddawanie się pasji przez oskarżonego stanowiło znaczną uciążliwość dla

pokrzywdzonej. Wtedy Aniela Osa udawała się do mieszkania Bąków z prośbą o obniżenie decybeli muzyki, wydostającej się z ich mieszkania. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w dniu 20 lipca 2016r. Gdzieś o godz. 13:00 pokrzywdzoną rozboleła głowa a z mieszkania Bąków dochodziły jakieś odgłosy głośnej muzyki. Aniela Osa udała się do mieszkania oskarżonego, aby zwrócić uwagę i poprosić o zapewnienie jej odpoczynku w ciszy i spokoju. . Nikt jednak nie otwierał drzwi. W mieszkaniu Bąków przebywał Franciszek Bąk wraz ze swoim kolegą Oskarem Pszczołą i faktycznie głośno słuchali muzyki, a Franciszek przygrywał na saksofonie. Skoro nikt nie otworzył drzwi do mieszkania Bąków, Aniela Osa wróciła do swojego mieszkania i nasłuchiwała kiedy otworzą się drzwi w tamtym mieszkaniu. Gdzieś o godz. 14:10 Aniela Osa usłyszała, że drzwi w mieszkaniu Bąków otworzyły się. Pokrzywdzona szybko wyszła na korytarz i zobaczyła, że Franciszek Bąk wychodzi z mieszkania z kolegą. Aniela Osa powiedziała mu, że następnym razem wezwie Policję, jak będzie tak głośno puszczał muzykę. Oskarżony nic nie odzywał się, tylko zamykał mieszkanie. Aniela Osa podeszła bliżej do Franciszka Bąka i powiedziała jeszcze raz, że następnym razem to wezwie Policję. Oskarżony odwrócił się do Anieli Osy i popchnął ją bardzo mocno tak, że przewróciła się. Jak Aniela Osa leciała, to uderzyła się w głowę i rękę o metalową balustradę. Pani Osa powiedziała do Franciszka Bąka- widzisz co zrobiłeś? Franciszek Bąk odpowiedział Anieli Osie, że następnym razem to ją zabije. Pokrzywdzona przestraszyła się, że oskarżony może spełnić swoją groźbę. Franciszek Bąk i Oskar Pszczoła wyszli z bloku i udali się w swoim kierunku. Pokrzywdzona wstała i poszła do siebie do mieszkania. Następnie Aniela Osa zadzwoniła po pogotowie i została zabrana do szpitala na obserwację, gdyż było podejrzenie, że mogła doznać wstrząsu mózgu. W wyniku tego zdarzenia Aniela Osa doznała zasinienia i obrzęku prawej okolicy ciemieniowej oraz zasinienia i

obrzęku prawej kończyny w górnej jej części, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała u Anieli Osy na okres nie dłużej niż 7 dni.

Pokrzywdzona i oskarżony niezależnie od przedmiotowej sprawy w dalszym ciągu pozostawali sąsiadami. Życie dopisało dalszy scenariusz tej znajomości. Najwyraźniej do głosu doszedł zdrowy rozsądek i zrozumienie potrzeb drugiego człowieka. Otóż, jak się okazało na ostatnim terminie rozprawy – pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym doszło do konsensusu. Aniela Osa oświadczyła, że wybaczyła Franciszkowi Bąkowi. Oskarżony zaś przeprosił pokrzywdzoną. Co ważne przeprosiny zostały przyjęte. Nadto, jak wynikało z zeznań pokrzywdzonej, pomiędzy nią a oskarżonym doszło do trwałego ułożenia stosunków sąsiedzkich.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań Anieli Osy, częściowo na podstawie zeznań Oskara Pszczoły i częściowo wyjaśnień Franciszka Bąka. Także na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, tj. obdukcji lekarskiej

Oskarżony przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. Twierdził, że to pokrzywdzona zastąpiła mu drogę, a on zupełnie przypadkowo na nią „wpadł”. Nie przyznawał się do tego, że groził pokrzywdzonej, iż ją zabije. Podobne stanowisko oskarżony reprezentował przed Sądem. Ostatecznie jednak Franciszek Bąk przeprosił Aniele Osę za swoje zachowanie, czym niejako konkludentnie przyznał, iż jego zachowanie nie było właściwe.

Wyjaśnienia oskarżonego zasługiwały na obdarzenie ich walorem wiarygodności jedynie w zakresie, w którym korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonej Anieli Osy. W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego, zdaniem Sądu nie były wiarygodne i stanowiły przyjętą przez niego linię obrony.

Sąd w całości uznał za wiarygodne zeznania Anieli Osy. Były one szczere, logiczne i nie zawierały elementów, które mogłyby świadczyć o nadmiernym

obciążaniu oskarżonego z tytułu na przykład zemsty. Wręcz przeciwnie, Aniela Osa wybaczyła oskarżonemu jego wybryk i przyjęła jego przeprosiny. Nadto to sama pokrzywdzona poinformowała Sąd, iż ostatecznie okazało się, że prawa kończyzna nie uległa złamaniu / wbrew wcześniejszym podejrzaniom/. Informacja ta pozwoliła przyjąć wobec oskarżonego łagodniejszą kwalifikację z art. 157§2 k.k.

Zeznania Oskara Pszczoły Sąd uznał częściowo za wiarygodne, tj. w zakresie, w którym korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonej. Oskar Pszczoła był kolegą Franciszka Bąka i chociażby z tej racji był on zainteresowany rozstrzygnięciem w sprawie. Zauważyć nadto należało, iż z zeznań jego wynikało, że oskarżony popchnął pokrzywdzoną. Okoliczność tę co do zasady inaczej przedstawiał w swoich wyjaśnieniach oskarżony. W tym zakresie, co do faktu, że Aniela Osa została popchnięta przez oskarżonego, zeznania Oskara Pszczoły korespondowały z zeznaniami Anieli Osy i nie korespondowały z wyjaśnieniami oskarżonego. W ocenie Sądu zeznania świadka w tym zakresie były wiarygodne. Oskar Pszczoła zeznał, że oskarżony nie groził pokrzywdzonej. W tym zakresie, zdaniem Sądu zeznania te nie były wiarygodne. Stały one w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej, którym Sąd przyznał walor wiarygodności.

Sąd w całości uznał za wiarygodne, rzetelne i oryginalne zgromadzone w sprawie dokumenty. Treść ich nie była nadto kwestionowana przez żadną ze stron.

Oдноśnie czynu z pkt 1 aktu oskarżenia – Franciszek Bąk zachowaniem swoim wypełnił dyspozycję art. 157§2 k.k., tj. spowodował u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający 7 dni.

Oдноśnie czynu z pkt 2 aktu oskarżenia - Franciszek Bąk zachowaniem swoim wypełnił dyspozycję art. 190§1 k.k., tj. kierował do pokrzywdzonej groźbę bezprawną / groził, że ją zabije/ a pokrzywdzona przestraszyła się zasadnie, że groźba może zostać spełniona.

W ocenie Sądu, wina oskarżonego w zakresie zarzuconych mu czynów nie budziła wątpliwości. Oskarżony w dacie zdarzeń był osobą dorosłą, poczytalność jego nie budziła wątpliwości i nie działał w sytuacji motywacyjnej odmiennej od normalnej i można było wymagać od niego zachowań zgodnych z prawem.

Czyny przypisane oskarżonemu zagrożone są karą do 2 lat pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 66§1 k.k. – jeżeli okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego – sąd może warunkowo umorzyć postępowanie.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie w stosunku oskarżonego zastosować należało wskazaną powyżej instytucję. Jak wskazano powyżej, wina oskarżonego nie budziła wątpliwości. Zdaniem Sądu zarówno stopień społecznej szkodliwości czynów zarzuconych oskarżonemu, jak też stopień ich zawinienia nie były znaczne. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynów Sąd wziął pod uwagę okoliczności, o których mowa w art. 115 §2 k.k. Nie mogło ująć uwadze Sądu także to, że pokrzywdzona wybaczyła oskarżonemu.

Sąd miał także na uwadze, że oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia, jest studentem i zamieszkuje z rodzicami. Franciszek Bąk jest osobą niekaraną, jak wynika z karty karnej .

Mając na uwadze powyższe rozważania, zważywszy, że oskarżony jest bardzo młodym człowiekiem, w zasadzie wchodzącym w dorosłe życie, Sąd uznał, że zasługiwał on na zastosowanie wobec niego instytucji z art. 66 §1 k.k.

W ocenie Sądu, okres próby wobec oskarżonego ustalić należało na cztery lata.

Wobec powyższego, orzeczono jak w wyroku.

